

*Sygn. akt I ACa 463/12*

*Sygn. akt I ACa 463/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 18 września 2012 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA – Dorota Markiewicz /spr./*

*Sędzia SA – Katarzyna Polańska - Farion*

*Sędzia SO del. – Jolanta Pyźlak*

*Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak*

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko D. M.

o zachowek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 lutego 2012 r. sygn. akt XXIV C 249/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w części w ten sposób, że zasądza od D. M. na rzecz M. S. kwotę 76.562,50 zł (siedemdziesiąt sześć tysięcy pięćset sześćdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 października 2011 r. do dnia zapłaty,**

**2. odrzuca apelację w pozostałej części,**

**3. zasądza od D. M. na rzecz M. S. kwotę 6.529 (sześć tysięcy pięćset dwadzieścia dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 463/12

## UZASADNIENIE

Powódka M. S. wniosła o zasądzenie od pozwanej D. M. (2) kwoty 184.125 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zachowku oraz zwrotu kosztów procesu. W piśmie procesowym z dnia 31 stycznia 2012 r. powódka sprecyzowała swe roszczenie o zachowek, ograniczając je do kwoty 151.923 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwana D. M. uznała powództwo co do zasady oraz co do kwoty 75.360,50 zł.

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, zasądził od pozwanej na rzecz powódki 75.360,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 października 2011 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie obciążył pozwaną kosztami procesu, zaś postanowieniem z dnia 16 marca 2012 r. uchylił to orzeczenie i uzupełnił wyrok w ten sposób, że zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że zmarła w dniu 20 lutego 2010 r. A. S. była matką powódki oraz męża pozwanej T. W..

W dniu 22 lutego 2007 r. została zawarta umowa darowizny w formie aktu notarialnego, w wyniku której A. S. darowała swojemu synowi T. W. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...). T. W. zmarł 4 kwietnia 2008 r. Postanowieniem z dnia 21 maja 2009 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa orzekł, iż spadek po nim nabyły na podstawie ustawy żona D. W. (obecnie M.) w 1/2 części, matka A. S. w 3/16 części oraz siostra M. S. w 5/16 części.

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa orzekł, iż na podstawie testamentu notarialnego z dnia 31 marca 2009 r., spadek po zmarłej A. S. nabyła w całości jej synowa D. W. (obecnie M.).

W dacie otwarcia spadku w skład majątku zmarłej A. S. wchodziły:

- udział w 3/16 w spadku po T. W. - 51.937,50 zł,
- środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym w (...) w kwocie 6.908,50 zł.

Łączna wartość spadku po A. S. wynosiła 58.846 zł.

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa ustalił, iż w skład spadku po T. W. wchodzi:

- połowa wartości nieruchomości gruntowej w O. - tj. 13.000 zł,
- połowa wartości nieruchomości gruntowej w D. - tj. 19.000 zł,
- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) budynku przy ul. (...) w W. - tj. 245.000 zł.

Łączna wartość spadku po T. W. wynosiła 277.000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z przepisem art. 991 k.c. zstępnym, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należy się - jeżeli nie są trwale niezdolni do pracy ani małoletni - połowa wartości tego udziału tj. zachowek. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu z tego tytułu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Do spadku z ustawy po A. S. powołana byłaby tylko powódka, a zatem należny jej zachowek odpowiada udziałowi 1/2 spadku po zmarłej.

Sąd ustalił, że w skład spadku po A. S. wchodziły: udział w wysokości 3/16 w spadku po zmarłym synu T. W. oraz środki finansowe zgromadzone na rachunku bankowym w banku (...).

Łączna wartość stanu czystego spadku wynosiła według wyliczeń poczynionych w ustaleniach stanu faktycznego 58.846 zł.

Zgodnie z treścią art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się darowizny uczynione przez spadkodawcę.

Zastosowanie znajduje również przepis art. 995 k.c. określający sposób ustalenia wartości darowizn podlegających zaliczeniu na zachowek.

Zaliczeniu podlegała darowizna spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) m15 w W. o wartości 245.000 zł.

Łączna wartość majątku dla potrzeb wyliczenia zachowku to kwota  $58.846 + 245.000 \text{ zł} = 303.846 \text{ zł}$ .

Zachówek powódki wynosić powinien  $303.846 : 2 = 151.923 \text{ zł}$ .

W rezultacie postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa z dnia 21 maja 2009 r. powódka nabyła udział w części 5/16 w spadku po T. W., a zatem tym samym w przedmiocie darowizny A. S. na rzecz T. W.. Strony zgodnie oszacowały wartość ww. przedmiotu darowizny na 245.000 zł, zatem udział powódki w nim wynosił 76.562,50 zł.

W związku z tym, że powódka posiadała udział w substracie spadku, Sąd Okręgowy odliczył go od należnego jej zachowku i uznał, że kwota, którą pozwana winna jest uzupełnić tytułem należnego powódce zachowku, wynosi  $151.923 \text{ zł} - 76.562,50 \text{ zł} = 75.360,50 \text{ zł}$ .

Powódka w apelacji zaskarżyła wyrok w części, tj. w pkt. I - co do wskazanego przez Sąd I instancji terminu wymagalności odsetek ustawowych, w pkt. II - w części oddalającej powództwo ponad kwotę 75.360,50 zł oraz w zakresie kosztów sądowych, orzeczonych postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 r., zarzucając mu:

1. błędy w ustaleniach faktycznych, polegające na ustaleniu daty, od której zasądzone zostały na rzecz powódki odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zachowku na dzień 19 października 2011 r. oraz na wadliwym przyjęciu, że powódka wygrała sprawę jedynie w 40% w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 991 k.c. - poprzez jego błędną interpretację, skutkującą sprzecznym z dyspozycją tego przepisu odliczeniem wartości udziału w spadku, jaki powódka uzyskała po bracie, T. W., od zachowku należnego jej po matce, A. S.;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu podstawy faktycznej i prawnej wyroku, w szczególności poprzez wskazanie, jakie przepisy pozwalają na zaliczenie (chyba odliczenie) wartości udziału w spadku uzyskanego przez powódkę po bracie, T. W., od zachowku należnego jej po matce, A. S. oraz w jaki sposób i na jakiej podstawie prawnej Sąd I instancji ustalił datę wymagalności odsetek ustawowych od zasądzonej na rzecz powódki kwoty zachowku na dzień 19 października 2011 r.

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, w tym zasądzenie zapłaty na rzecz powódki odsetek ustawowych zgodnie z żądaniem zgłoszonym w pozwie, tj. od dnia jego wniesienia - 18 listopada 2010 r.; zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje: za pierwszą instancję według złożonego do akt sprawy spisu kosztów, za drugą instancję według norm przepisanych.

W uzupełnieniu apelacji powódka zaskarżyła apelacją postanowienie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu z dnia 16 marca 2012 r. w całości, zarzucając:

1. wydanie postanowienia contra legem, nie mającego umocowania w obowiązujących przepisach prawa,
2. sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z istniejącym materiałem dowodowym poprzez oczywiście błędne przyjęcie, że „obie strony zgodnie wnosiły o wzajemne zniesienie kosztów między sobą”,
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:
  - a) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu jakiejkolwiek podstawy prawnej orzeczenia;

b) art. 351 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, iż sąd może w dowolny sposób zmieniać orzeczenia wydane w trybie uzupełnienia wyroku;

c) art. 358 k.p.c. poprzez jego nieuwzględnienie;

d) art. 359 § 1 k.p.c. a contrario poprzez uchylenie postanowienia z dnia 29 lutego 2012 r., mimo iż było ono postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie i mimo niespełnienia ustawowej przesłanki dopuszczalności uchylenia takiego postanowienia, tj. „zmiany okoliczności sprawy”.

Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia z dnia 16 marca 2012 r. w całości, w pozostałej części podtrzymując stanowisko jak w apelacji.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki potwierdził, że w zakresie odsetek ustawowych zaskarża punkt I wyroku.

Pozwana wnosiła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja w odniesieniu do należności głównej jest zasadna. Trafny jest bowiem zarzut naruszenia art. 991 k.c., a przede wszystkim art. 993 k.c. Przepisu tego skarżąca wprawdzie nie wskazała w zarzutach apelacyjnych, ale Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m. in. w wyroku z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 314/11 (LEX nr 1130158), iż sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W tej sytuacji obowiązkiem Sądu drugiej instancji jest odniesienie się do wszystkich zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialnoprawne. Jak zauważył Sąd I instancji, w myśl art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę. Trafnie więc Sąd Okręgowy, ustalając wysokość zachowku, uwzględnił wartość mieszkania podarowanego przez spadkodawczynię zmarłemu synowi, natomiast jego ewidentnym błędem było następnie odliczenie od wartości lokalu udziału powódki w spadku po bracie. Poza sporem pozostaje okoliczność, że powódka nabyła ten udział w wyniku spadkobrania, jednak żadna norma prawna nie pozwala na dokonanie takiego odliczenia, jak uczynił to Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku. Sąd przesadną wagę przypisał faktowi, że przedmiotem darowizny A. S. i spadku po jej synu jest to samo mieszkanie. Tymczasem powódka uzyskała udział w mieszkaniu z innego tytułu prawnego niż prawo do zachowku, zatem nie podlega on odliczeniu od substratu zachowku. Gdyby brat powódki zbył przedmiotowy lokal i pozostawił np. środki pieniężne na rachunku bankowym lub też ze sprzedaży mieszkania nabył samochód, zapewne ani Sąd Okręgowy, ani pozwana, nie mieliby wątpliwości, że do substratu spadku po matce powódki należałoby zaliczyć wartość całego lokalu.

Przepis art. 991 § 2 k.c. przewiduje jedynie trzy przypadki, w których spadkobierca może zwolnić się z obowiązku zapłaty zachowku: uzyskanie przez uprawnionego z zachowku darowizny, powołanie go przez spadkodawcę do spadku bądź zapis. Żaden z nich nie zachodzi w niniejszej sprawie. Powódka uzyskała udział w lokalu nie w wyniku darowizny od matki, bo takową otrzymał zmarły brat, zaś apelująca nabyła po nim spadek. Nie było to też powołanie do spadku, bo powołującą nie była matka powódki, ani tym bardziej zapis.

Z mocy art. 996 k.c. darowiznę uczynioną przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku zalicza się na należny mu zachówek. Jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek także darowiznę uczynioną przez spadkodawcę wstępnemu uprawnionego. Jest to jednak wyjątek od ogólnej zasady obliczania zachowku stosowany – zgodnie z brzmieniem powołanej normy prawnej – wyłącznie do uprawnionych do zachowku dalszych zstępnych spadkodawcy. Oznacza to, że wartość darowanego lokalu pomniejszałaby zachówek należny ewentualnemu dziecku T. W., nie ma zaś wpływu na wysokość zachowku należnego powódce, bo nie jest

ona zstępną T. W., a tym samym dalszą zstępną spadkodawczyni. W szczególności nie będzie ona bezpodstawnie wzbogacona, bo dokona stosownych rozliczeń ze spadkobierczynią testamentową.

Z podobnych względów okoliczność, że również spadkodawczyni odziedziczyła udział w mieszkaniu w spadku po synu, nie pomniejsza substratu spadku, bowiem uzyskała ten udział z innego tytułu niż zwrot przedmiotu darowizny. Darowizna została skutecznie dokonana. Także w tym względzie gdyby T. W. zbył lokal i środki z niego uzyskane przeznaczył na powiększenie swojego majątku o inne składniki, nie byłoby wątpliwości co do zaliczenia do substratu spadku po jego matce zarówno całego jej udziału w spadku po synu, jak i wartości całego przedmiotu darowizny.

Trafny jest w tym zakresie również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. – Sąd I instancji nie wskazał w pisemnych motywach rozstrzygnięcia jakiegokolwiek podstawy prawnej swojej decyzji w przedmiocie odliczenia od substratu zachowku udziału powódki w spadku po bracie.

Dlatego też z prawidłowo ustalonego substratu spadku w kwocie 303.846 zł należało wyliczyć należny powódce zachówek w wysokości  $\frac{1}{2}$  (jedyna spadkobierczyni ustawowa – art. 931 § 1 k.c.), co daje kwotę 151.923 zł. Skoro zasądzona została kwota 75.360,50 zł, należało zmienić wyrok w części oddalającej powództwo i zasądzić dodatkowo brakujące 76.562,50 zł – wraz z odsetkami od dnia 19 października 2011r.

Sąd Apelacyjny zasądził odsetki ustawowe od dalszej części należnego zachowku od tej samej daty, co Sąd I instancji, mając na względzie datę wymagalności roszczenia o zachówek. W dniu 18 października 2011 r. pozwanej doręczono odpis pozwu (k 97). Roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym, które po myśli art. 455 k.c. staje się wymagalne po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z akt sprawy nie wynika, by takie wezwanie miało miejsce przed doręczeniem pozwu. Wprawdzie powódka przy pozwie złożyła pismo z dnia 17 września 2010 r. w przedmiocie zachowku skierowane do pozwanej, ale nie ma ono charakteru wezwania do zapłaty, lecz zawiera informację o charakterze roszczenia powódki, jej wyliczenia i propozycję skontaktowania się w celu osiągnięcia porozumienia (k 13 – 14). Zatem wymagalność roszczenia o zachówek należało ustalić na dzień 18 października 2011 r., a tym samym odsetki za opóźnienie rozpoczęły swój bieg w dniu następnym, to znaczy z dniem 19 października 2011 r. (art. 481 § 1 k.c.).

Myli się przy tym powódka, wskazując dzień 18 listopada 2010 r. jako datę wniesienia pozwu. Istotnie w takiej dacie był złożony pozew, ale z uwagi na nieopłacenie go przez powódkę został zwrócony zarządzeniem z dnia 5 stycznia 2011 r. (k 28). Po wniesieniu opłaty w dniu 7 marca 2011 r. sprawę wpisano pod nowy numer w repertorium C, co oznacza że pozew został wniesiony z tą datą czyli dnia 7 marca 2011 r. (k 35).

Apelacja odnosząca się do odsetek ustawowych za okres sprzed 19 października 2011 r. oraz rozstrzygnięć o kosztach procesu zawartych odpowiednio w postanowieniach z dnia 29 lutego 2012 r. i 16 marca 2012r. podlega odrzuceniu.

Odnośnie pierwszej z tych kwestii (odsetek ustawowych) podkreślić należy, że zawodowy pełnomocnik powódki konsekwentnie na rozprawie apelacyjnej podtrzymał twierdzenie, iż zaskarżeniem objęty jest punkt pierwszy wyroku, tj. orzeczenie zasądzające na rzecz powódki część należności głównej wraz z odsetkami od dnia 19 października 2011 r. Oddalenie powództwa co do części odsetek mieściło się w punkcie drugim wyroku. Powódka nie miała zatem tzw. gravamen w zaskarżeniu rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym (zasądżającego), ponieważ było ono dla niej korzystne, a zatem nie ingerowało w sposób negatywny na sferę jej praw i obowiązków – w przeciwieństwie do orzeczenia zawartego w punkcie drugim wyroku. Brak interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia czyni środek zaskarżenia niedopuszczalnym.

Co się zaś tyczy postanowień w przedmiocie kosztów postępowania wskazać trzeba, że z mocy art. 367 § 1 k.p.c. apelacja przysługuje od wyroku sądu I instancji czyli od orzeczenia merytorycznie rozstrzygającego żądanie pozwu. Jakkolwiek orzeczenie o kosztach procesu z reguły zawarte jest w wyroku, to jednak stanowi materię postanowieniową i można je zaskarżyć apelacją jedynie wówczas, gdy zawarte jest w wyroku, a strona skarży orzeczenie co do istoty (czyli wyrok) – art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca z tej przyczyny, że rozstrzygnięcia o kosztach procesu zapadły już po wydaniu wyroku w formie postanowień, przy czym pierwsze z nich

– sądząc po podanej w uzasadnieniu podstawie prawnej - nawet nie miało charakteru uzupełniającego wyrok w trybie art. 351 k.p.c. Postanowienia te podlegały odrębnemu zaskarżeniu – zażaleniami. Tymczasem powódka pierwsze (uchylone) postanowienie w tej kwestii zaskarżyła apelacją, a kolejne – pismem nazwanym uzupełnieniem apelacji. Generalnie przyjmuje się, że dla kwalifikacji pisma decydująca jest treść pisma, nie zaś jego tytuł, jednak zasada ta doznaje wyjątku w przypadku zawodowych pełnomocników procesowych, a taki działa w imieniu powódki i on składał apelację oraz jej uzupełnienie. Z racji wykonywanego zawodu winien posiadać wiedzę fachową co do właściwych środków zaskarżenia. Tymczasem od niemerytorycznych postanowień co do kosztów procesu wywiódł apelację – niedopuszczalny w tym wypadku środek zaskarżenia. Brak jest uzasadnienia dla przyjęcia, że ów środek zaskarżenia – wbrew intencji zawodowego pełnomocnika – należy potraktować inaczej niż chciał tego sam wnoszący.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w części zmieniającej wyrok pierwszoinstancyjny oraz art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. w części odrzucającej apelację. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło w trybie art. 100 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. wobec faktu, że powódka w przeważającej części wygrała postępowanie apelacyjne (w całości co do należności głównej). W skład kosztów należnych powódce weszły: opłata od apelacji w wysokości 3.829 zł oraz wynagrodzenie jej pełnomocnika w kwocie 2.700 zł obliczone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).